



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

Marek Michalak

ZEW.422.12.2018.JBR

Warszawa, 11 kwietnia 2018 roku

**Pani  
Anna Zalewska  
Minister Edukacji Narodowej**

pragnę poinformować Panią Minister, że do Rzecznika Praw Dziecka zwrócili się przedstawiciele Koalicji *NIE dla chaosu w szkole* z prośbą o wsparcie skierowanej do Pani Minister Petycji, w której domagają się szczegółowej informacji na temat rekrutacji do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych w roku szkolnym 2019/2020, kiedy to w pierwszej klasie spotkają się dwa roczniki uczniów – absolwenci VIII klasy szkoły podstawowej i III klasy gimnazjum.

Przypomnienia wymaga, że w roku poprzedzającym wprowadzenie reformy Rzecznik Praw Dziecka wskazywał na problemy, które mogą pojawić się po jej wdrożeniu (wystąpienia<sup>1</sup> z 5 października 2016 r., 28 listopada 2016 r.). Jednym z wymienionych problemów była właśnie kumulacja dwóch roczników uczniów. W wystąpieniu<sup>2</sup> skierowanym do Pani Minister zwracałem uwagę, że: *zgodnie z proponowaną reformą oświaty uczniowie, którzy jesienią 2017 roku trafią do I i VII klasy szkoły podstawowej, będą pierwszymi rocznikami, które rozpoczną naukę według nowej podstawy programowej kształcenia ogólnego. Jednocześnie uczniowie pozostałych roczników będą kontynuować rozpoczęty cykl nauczania w szkołach podstawowych i gimnazjach. Oznacza to, że w roku szkolnym 2019/2020 do liceów, techników i szkół branżowych trafi podwójny rocznik uczniów – po VIII klasie szkoły powszechnej i III gimnazjum (a biorąc pod uwagę daty urodzenia dzieci są to trzy roczniki: 2003, 2004 i 2005). W tej sytuacji, nawet przy najlepszej organizacji pracy szkół, klasy będą musiały być bardzo liczne, a dostęp do wymarzonych szkół bardzo*

<sup>1</sup> ZEW.422.37.2016.JF, ZEW.422.40.2016.JBR

<sup>2</sup> ZEW.422.40.2016.JBR

*utrudniony. Nie może to pozostać bez wpływu na jakość edukacji, jaką odbiorą dzieci z ww. roczników.*

Zwracałem też uwagę na zbyt szybkie tempo wprowadzania reformy, które może uniemożliwić rzetelną analizę planowanych zmian i jej skutków dla dzieci. Wskazywałem na konieczność realizacji niezwykle ważnego prawa dziecka, wyrażonego w art. 72 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej: *W toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka* oraz w art. 12 Konwencji o prawach dziecka: *Państwa-Strony zapewniają dziecku, które jest zdolne do kształtowania swych własnych poglądów, prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka, przyjmując je z należytą wagą, stosownie do wieku oraz dojrzałości dziecka.* W tym kontekście apelowałem, że skoro proponowana reforma dotyczy bezpośrednio dzieci, prawo dziecka do wysłuchania i prawo dziecka do swobodnego wyrażania własnej opinii powinno zostać w pełni zrealizowane. Podkreślałem szczególną potrzebę wsłuchania się w głos młodzieży gimnazjalnej w tej sprawie. Kiedy więc zwróciła się ona do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z tym problemem, poparłem jej Petycję.

W swoim wystąpieniu<sup>3</sup> do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej po raz kolejny przedstawiłem stanowisko Rzecznika Praw Dziecka w zakresie możliwych negatywnych skutków reformy – tożsame z wcześniej przekazanym Pani Minister. Ponownie zwróciłem uwagę, że podstawą myślenia o edukacji zawsze musi być dziecko. W związku z tym reforma oświaty powinna być traktowana jako proces, w trakcie którego doskonalą się program kształcenia, buduje relacje z uczniem (co stanowi również bardzo ważny element kształtowania jego kompetencji społecznych), wzmacnia potencjały i stawia na szkolną samorządność – jako podstawę budowania społeczeństwa obywatelskiego.

Głos Rzecznika niestety nie został wysłuchany. Dlatego teraz z przykrością stwierdzam, że coraz wyraźniej obserwuję narastające zaniepokojenie rodziców i uczniów oraz nauczycieli związane z dostępem do wybranych szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych, a szczególnie liceów lub atrakcyjnych techników, w roku szkolnym 2019/2020. Zadawane są pytania o możliwości lokalowe liceów, o zagrożenie wprowadzania nauki na dwie zmiany, o jakość kadry (liczbę i kwalifikacje) w związku ze zdwojoną liczbą uczniów w szkołach średnich. Rozwój i promocja szkolnictwa zawodowego, a szczególnie szkół branżowych, nie zmienia faktu, że dzieci powinny wybierać drogę rozwoju zgodnie ze

---

<sup>3</sup> ZEW.441.1581.2016.JF

swoimi możliwościami i uzdolnieniami. Wspieranie ich działań w tym zakresie przez kreatywnych nauczycieli, przygotowanych do pracy z młodzieżą, daje im możliwość realizacji własnych pasji i zainteresowań oraz zbudowania właściwych relacji społecznych.

Blokowanie dostępu do – wybranego przez ucznia – kształcenia z powodu ograniczania liczby miejsc w szkołach w ocenie Rzecznika Praw Dziecka mogą być uznane za niekonstytucyjne, naruszające art. 32 i 70 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, gwarantujący wszystkim obywatelom równe traktowanie i równy dostęp do wykształcenia. Niekorzystna prawnie sytuacja uczniów, którzy w roku szkolnym 2019/2020 będą ubiegać się o przyjęcie do szkół ponadgimnazjalnych i ponadpodstawowych, doprowadzi do nierównego traktowania ich w zakresie szans edukacyjnych, z uwagi na zmniejszoną liczbę miejsc w ww. szkołach.

W ocenie Rzecznika Praw Dziecka wszelkie zmiany w edukacji powinny być podyktowane dobrem dzieci i nie mogą naruszać gwarantowanych Konstytucją i umowami międzynarodowymi praw dziecka.

Wobec powyższego, działając na podstawie art. 11 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2017 r. poz. 922), zwracam się do Pani Minister o przedstawienie szczegółowych planów zreformowanego systemu oświaty w zakresie realnych możliwości wyboru nowej szkoły przez młodzież rozpoczynającą naukę w roku szkolnym 2019/2020 i rozważenie możliwości przedstawienia z dużym wyprzedzeniem zasad rekrutacji i proponowanych profili w klasach licealnych, technikach i szkołach branżowych.

Wypowiedź medialna  
Marek Piwnicki